

Protokół nr XXXIX/2018
z obrad sesji Rady Gminy Krzeszyce VII kadencji
w dniu 18 października 2018r.

XXXIX zwyczajna sesja Rady Gminy Krzeszyce VII kadencji rozpoczęła się o godz. 16.00

Obrady otworzyła Przewodnicząca Rady Gminy Elżbieta Dominiczak i udzieliła głosu Staroście Powiatu Sulęcińskiego Adamowi Basińskiemu

Starosta Adam Basiński – Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Wójcie, Szanowni Państwo. Mam przyjemność dzisiaj uczestniczyć w tym pięknym spotkaniu, ponieważ powoli kadencja V w przypadku powiatu, w przypadku gminy znacznie więcej, powoli dobiega końca. Biorąc pod uwagę, że współpraca między powiatem a gminami w zasadzie jest zawsze pozytywna chciałbym Panie Wójcie, Pani Przewodnicząca na Państwa ręce złożyć podziękowania za możliwość współpracy i za decyzje, które Rada Gminy Krzeszyce podejmowała. Bo one były niezwykle bardzo ciekawe i niezwykle konstruktywne, szczególnie w przypadku 2 gmin – Gminy Krzeszyce i Gminy Słońsk. Myślę tutaj o tzw. scalaniu gruntów. Pani Przewodnicząca, ponieważ scalanie zostało kilkanaście tygodni temu zakończone, niemniej jednak od 2 tygodni wzbudza ogromne emocje, co my jako powiat bardzo mocno odczuwamy. Dlatego, jeżeli Pani pozwoli, chciałbym Państwu niektóre kwestie, które są poruszane w środkach masowego przekazu próbować wyjaśnić, udostępnić wiedzę na tyle, na ile sam ją posiadam, żeby pewne wątpliwości, które mieszkańcy do Państwa zgłaszają mogły być wyjaśnione. A mianowicie – po raz pierwszy z tematem związanym ze scalaniem gruntów na części Gminy Krzeszyce spotkałem się 22 grudnia 2015r. Kilka dni wcześniej rozpocząłem pracę w Starostwie, bo jestem Starostą od 2,5 roku. Wówczas bardzo precyzyjnie był dyskutowany temat nie tyle temat samego scalania, co temat kwestii działań tzw. poscalaniowych. Chciałbym przybliżyć ten drugi. Bo scalanie budzi kontrowersje, niektórzy rolnicy mają zastrzeżenia, co do przebiegu granic, co do udostępnienia im działek. Natomiast ogromne emocje, szczególnie w ostatnich kilku dniach wzbudza temat działań tzw. poscalaniowych. Ja zechcę zacytować, może nie będzie to idealnie, ale jeden z urywków związanych z ustawą o scalaniu. W niej jest zapisane, że działania poscaleniowe związane z drogami należy przeprowadzić na tych drogach, które są związane z transportem rolniczym. Nigdzie nie jest określone, czy ma być to droga gminna, czy ma być to droga powiatowa. Właśnie wtedy w grudniu 2015r. ogromne emocje wzbudziła droga – czyli drogi do Marianek. Ja po dokładnym przeanalizowaniu byłem trochę zdziwiony. Natomiast to nie powiat, a Rady Sołeckie, Komisja Scalenkowa pod przewodnictwem pana Wójta przygotowała projekt, który został przedstawiony w Wojewódzkim Biurze Geodezji i Użytków Rolnych i to wówczas był pierwszy etap, w którym to biuro, poprzez Urząd Marszałkowski wnioskowało o przyznanie środków unijnych. I w tym pierwszym projekcie było dokładnie określone, jaki zakres gruntów, jaki zakres gospodarstw obejmuje scalanie i jaki zakres dróg są objęte działaniami poscaleniowymi. I tak można to było zrozumieć. My jako powiat jesteśmy tylko de facto administratorem i wykonawcą ustawy działań scaleniowych i poscaleniowych. Natomiast jedyną firmą, która może dokonywać geodezyjnych pomiarów scaleniowych jest właśnie ta firma, o której wspominałem, czyli Wojewódzkie Biuro Geodezji i Użytków Rolnych. Natomiast do nas, jako do powiatu należała forma organizacyjna i przeprowadzenie działań poscaleniowych. Natomiast to nie my jako powiat wskazywaliśmy drogi, które były objęte działaniami poscaleniowymi. Niemniej jednak dzięki decyzji Komisji Scalenkowej, dzięki decyzji i przychylności sołtysów i rad sołeckich kwestia dróg została Państwu bardzo mocno pozytywnie uregulowana.

Niemniej jednak można było to wykonać na tej nieszczęsnej drodze, która była drogą Marianek, gdyby ona była objęta w propozycji scalaniowej, o czym ktoś przeoczył chyba to. Niemniej jednak, tak uważam, że nic nie staje na przeszkodzie, żeby w następnych latach wziąć następne decyzje, działania scalaniowe, żeby następne grunty mogły być ujęte w działaniach scalaniowych, a drogi w działaniach poscalaniowych. W zasadzie od 4 dni mam codziennie redaktor z Gazety Lubuskiej, która dopytuje o szczegóły – dlaczego granica drogi do tego miejsca, dlaczego ta asfaltowa, a ta tylko tłuczniowa, dlaczego np. w gminie Słońsk droga z polbruku? Natomiast Szanowni Państwo to Rada Scalania podejmowała decyzje i wskazywała panu Wójtowi ten zakres, w jakim ma być to scalanie i działanie poscalaniowe wykonane. To może tyle informacji dotyczących scalania. Zakres dróg transportu rolniczego, bo taka jest uchwała związana ze scalaniem i działaniami poscalaniowymi została w państwa Gminie naprawdę bardzo mocno poprawiona. Druga kwestia, która jest też związana z drogami powiatowymi to jest kwestia współdziałań gminy i powiatu w działaniach związanych z bieżącym utrzymaniem, czy też remontem dróg. Obejmując funkcję Starosty w lutym 2016r. podjąłem się działania niezwykle ryzykownego, ponieważ de facto powiat był na skraju zarządu komisarycznego, płynności finansowej nie miał żadnej i de facto był tuż przed decyzją wojewody o ustanowieniu komisarza, który mógłby ten powiat dalej prowadzić na zasadzie nie działań Rady, nie działań zarządu, tylko jednoosobowych działań komisarza. De facto środki finansowe w powiecie były wówczas wręcz tragiczne. Ponad 16,5 mln. zadłużenia. I całkowity brak płynności finansowej. Udało się to w ciągu 2 lat naszego działania, pod przewodnictwem naszego Pana Przewodniczącego jako szefa Rady Powiatu uregulować. W tej chwili sytuacja nie jest zła. Natomiast ja bym prosił Państwa, szczególnie tu wniosek do Pani Skarbnik, o podjęcie takich działań, żeby wzorem innych gmin w kolejnym budżecie zostały ujęte środki na działania współdziałające z poszczególnymi szczeblami samorządu, czyli w tym przypadku uchwała intencyjna Rady Gminy co do współdziałania w ramach remontu drogi powiatowej, bo inne gminy takie decyzje podejmowały. Mieliśmy Gminę Torzym, która taką decyzję podjęła. W roku 2017 było prawie pół miliona środków, w budżecie roku 2017. W roku 2018 to było 100 tys. zł też na działanie współdziałające z organami powiatowymi. W wypadku gminy Lubniewice to była też duża suma, kilkadziesiąt tysięcy złotych na współdziałanie w remoncie dróg powiatowych. Również podobnie było w wypadku gminy Słońsk i w wypadku gminy sulęcińskiej. Ja mam świadomość, że nie wszystkie gminy dysponują taką ilością środków, żeby można było podejmować współdziałanie z zarządami przykładowo powiatu o działanie remontowe dróg czy też ich przebudowę. Bo tak jak z panem Wójtem wielokrotnie rozmawiałem sama sieć dróg gminnych jest tak duża i wymagająca tak ogromnych nakładów, że te działania, środki na nie przeznaczone są przede wszystkim dotyczące dróg gminnych. Niemniej jednak Szanowni Państwo, ponieważ kadencja dobiega końca, a sądzę że większość z Was bez problemu uzyska mandat radnego, tak samo pan Wójt, któremu gratuluję i życzę dalszego działania w tej pięknej gminie, typowo rolniczej, a ponieważ jestem z rolnictwem związany proszę o to, żeby w następnym roku ująć w budżecie roku 2019 środki na współdziałanie z zarządem powiatu sulęcińskiego, takie które by mogły wskazać, którą drogę chcielibyście Państwo przy pomocy Państwa środków, a decydujących środków w wypadku powiatu, zmodernizować, i być może wtedy by się to udało. De facto nie ma na dzień dzisiejszy możliwości, ani powiat sulęciński, ani inne powiaty, żeby tak dużą sieć dróg a tak niewielką ilość środków przeznaczonych na przebudowę tych dróg, tylko i wyłącznie w ramach środków powiatowych to zrealizować. A niestety gmina Krzeszyce ani w roku 2016, ani 2017, ani 2018 w swoim budżecie, sądzę, że ze względu na szczupłość, bo w każdym budżecie tych środków de facto jest bardzo niewiele, albo w ogóle ich nie ma, bo są duże zadłużenia – takich propozycji ze strony gminy w stronę powiatu nie było i dlatego nie mogliśmy realizować tych przedsięwzięć związanych z modernizacją. Natomiast dzięki

scalaniu wiele kilometrów dróg uzyskało bardzo dobrą nawierzchnię. De facto gmina Krzeszyce w ostatniej kadencji Rady Powiatu jest gminą, która uzyskała największe możliwości poprawy dojazdu do pól, dojazdu do poszczególnych miejscowości. Dlatego Pani Przewodnicząca dziękuję za umożliwienie wystąpienia i dziękuję za to, że Pani Przewodnicząca udzieliła na sam początek głosu, mam nadzieję, że obrady będą niezwykle burzliwe. Chciałbym, biorąc pod uwagę, że podobno za 3 dni będą wybory wszystkim tym, którzy zdecydowali się na kandydowanie życzyć sukcesów w wyborach, a mamy 2 kandydatów na sali na wójta sądzę, że gminę podzielimy na 2 części i być może będzie 2 gospodarzy pięknej gminy Krzeszyce. Pani Skarbnik, bez względu na wynik wyborów, to Pani będzie przygotowywała budżet na 2019r. i żeby była możliwość realizacji jakichkolwiek przedsięwzięć na drogach powiatowych, bardzo proszę o ujęcie w budżecie środków, które mogłyby być przeznaczone na współdziałanie z powiatem i wtedy następny Przewodniczący Zarządu, pod okiem Pana Przewodniczącego, bo Pan Przewodniczący był w powiecie zawsze i na pewno będzie dalej, pozytywnie oceni propozycję finansową gminy Krzeszyce. I ująć w projekcie modernizacji drogę powiatową, którą Państwo uznacie za najbardziej ważną. Życzę przyjemnych obrad i dziękuję za umożliwienie zabrania głosu.

Wójt Gminy Krzeszyce – Panie Starosto, tutaj twierdził Pan, że żadnej umowy nie było, bo nie było takiej przez lata, pamiętam od czasów funkcjonowania powiatu sulęcińskiego. Bo tak jak gminy w powiecie gorzowskim mają podjęte takie porozumienie, że 50 na 50 i wtedy jest łatwiej realizować i dla powiatu i dla gminy. Chciałbym tutaj przypomnieć, że my wnioskujemy niejednokrotnie do budżetu powiatowego, które drogi chcemy, żeby powiat realizował, i zawsze była taka praktyka, że wtedy powiat wychodził z inicjatywą, że będziemy robić tą i tą drogę, czy możemy liczyć na dofinansowanie. I przypomnę tylko droga powiatowa w Rudnicy, dofinansowanie ponad 400 tys, droga w kierunku przez Małtę Marianki tutaj jeszcze poprzedniej kadencji dofinansowanie 100 tys. I teraz też czekaliśmy, bo w takich luźnych rozmowach jak upadł projekt schetynówki od Sulęcina, bo to też była głośna sprawa, że tam Sulęcín jako gmina wycofała się i powiat zrezygnował z tej inwestycji – i w takich luźnych rozmowach padały takie sugestie, że powiat jeszcze w tym roku przeznaczy po 200 tys na gminę. I tutaj nawet pani Zosia, dzisiaj nawet rozmawiałem, czy coś Ci wiadomo. Nie wiem jaka to była uroczystość, ale Przewodniczący Rady Powiatu pan Tadeusz Dąbroś – Zosiu, mamy 200 tys na gminę Krzeszyce, szukaj w budżecie 100 tys. I my cały czas mieliśmy z Panią Skarbnik nadzieję. Na którejś sesji w takich luźnych, na sesji czy na komisji, też rzuciłem taką sugestią, że jest szansa, że być może jeszcze któryś z tych odcinków uda się zrobić. Bo my zawsze nie ukrywam byliśmy otwarci i jak pan Starosta zasugerował musi być ta współpraca, tak samo jak powiat Sulęcín, tak jak wszystkie te gminy w powiecie. Nie jesteśmy gminami bogatymi, jak wszystkie te gminy wokół Gorzowa, czy tam wokół Zielonej Góry. Dlatego tak dla wyjaśnienia też, a też chciałbym podziękować za dobrą współpracę i tutaj ma Pan rację, że tutaj coś troszeczkę ten program scaleniowy, bo to dziwne że to wypłynęło akurat 3 dni przed wyborami, chce ktoś politycznie wykorzystać.

Starosta Adam Basiński - Błędy jakie były popełnione to już jest przeszłość. Mam nadzieję, że tak jak prosiłem panią Skarbnik o ujęcie w budżecie i wtedy skonkretyzowanie – tak chcemy zrobić ten i ten odcinek. My panie Wójcie, żeśmy parę razy dyskutowali, mam świadomość jak szczupłe są budżety gminne, bo w wypadku gminy Krzeszyce czy Gminy Słońsk to naprawdę jest balansowanie na granicy możliwości i przetrwania.

Skarbnik Gminy - Słońsk jest bogatszy.

Starosta Adam Basiński Słońsk jest o tyle bogatszy, że ma znacznie więcej kredytów.

Skarbnik Gminy - Ma większe dochody, panie Starosto.

Starosta Adam Basiński – Ale budżet w przeliczeniu na mieszkańca jest to najbiedniejsza gmina w województwie lubuskim – Słońsk. Tak mówi statystyka. Ja jestem przekonany, że scalanie przyniosło pozytywne efekty. Zakończmy temat. Mamy następną kadencję, mamy szansę na dalszą właściwą współpracę. Dlatego tak jak już życzyłem – wszystkim kandydatom na jakikolwiek szczebel samorządu życzę powodzenia. I jedno co mogę deklarować – ponieważ Krzeszycka Jesień jest dla mnie porą roku bez względu na to, czy będę samorządowcem czy nie, jak będzie taka możliwość, a Krzeszycka Jesień będzie w przyszłym roku w miesiącu wrześniu to na pewno Państwa odwiedzę.

Wójt Gminy Krzeszyce – To będzie jubileuszowa 25-ta.

Starosta Adam Basiński opuścił salę posiedzeń.

Przewodnicząca Rady Gminy powitała radnych Rady Gminy Krzeszyce, Wójta Gminy Stanisława Peczkajtisa, Skarbnika Gminy Zofię Smolińską, sołtysów poszczególnych sołectw, zaproszonych gości – mec. Pawła Bogackiego, Przewodniczącego Rady Powiatu Sulęcińskiego Tadeusza Dąbrosia, ks. Proboszcza Jarosława Leśnego.

Przewodnicząca Rady stwierdziła quorum radnych – 13 radnych obecnych – lista obecności w załączeniu.

Wobec powyższego Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Przewodnicząca odczytała proponowany porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe:
 - a) otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad,
 - b) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Sprawozdanie Wójta z prac w okresie międzysesyjnym.
3. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Programu współpracy Gminy Krzeszyce z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2019 rok.
4. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na darowanie na rzecz Parafii Rzymsko-katolickiej pod wezwaniem Świętego Antoniego w Krzeszycach działki położonej w obrębie Krzeszyce.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu 2018r.
6. Informacja dot. analizy oświadczeń majątkowych złożonych Przewodniczącej Rady Gminy Krzeszyce i Wójtowi Gminy Krzeszyce.
7. Interpelacje, wnioski i zapytania.
8. Zakończenie obrad sesji.

Wójt Gminy składa wniosek o poszerzenie porządku obrad o 2 punkty:

- 1) podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę nr XXXVI/195/2018 Rady Gminy Krzeszyce z dnia 10 sierpnia 2018r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze oraz określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych nauczycieli szkół niewymienionych w art. 42 ust. 3 Karty Nauczyciela
- 2) podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Gminy Krzeszyce

**Głosowanie w sprawie wniosku Wójta Gminy Krzeszyce o poszerzenie porządku obrad
13 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**

Przewodnicząca odczytała porządek obrad po zmianach:

1. Sprawy regulaminowe:
 - a) otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad,
 - b) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Sprawozdanie Wójta z prac w okresie międzysesyjnym.
3. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Programu współpracy Gminy Krzeszyce z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2019 rok.
4. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na darowanie na rzecz Parafii Rzymsko-katolickiej pod wezwaniem Świętego Antoniego w Krzeszycach działki położonej w obrębie Krzeszyce.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu 2018r.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę nr XXXVI/195/2018 Rady Gminy Krzeszyce z dnia 10 sierpnia 2018 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze oraz określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych nauczycieli szkół niewymienionych w art. 42 ust. 3 Karty Nauczyciela
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Gminy Krzeszyce
8. Informacja dot. analizy oświadczeń majątkowych złożonych Przewodniczącej Rady Gminy Krzeszyce i Wójtowi Gminy Krzeszyce.
9. Interpelacje, wnioski i zapytania.
10. Zakończenie obrad sesji.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia porządku obrad
13 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**

Ad. 1b

Radni uwag nie wnieśli.

Protokół z poprzedniej sesji przyjęto

13 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 2

Wójt Gminy Stanisław Peczkajtis:

- tutaj ten okres międzysesyjny to przede wszystkim polegał na tym, że ja i moi współpracownicy prowadziliśmy nadzór nad inwestycjami, które bądź to zostały zakończone bądź są w trakcie realizacji i tu mam na myśli – Plac Inki, plac zabaw na Skwierzyńskiej, sala w Zaszczycowie, oczyszczalnie przydomowe i teraz w trakcie robót jest modernizacja Stacji Uzdatniania Wody, bo wcześniej już nastąpił odbiór i niemal już jest rozliczone ten odwiert trzeciej studni i jest realizowana teraz inwestycja na drogach w Karkoszowie, myślę że w przyszłym tygodniu tam inwestycja zostanie zakończona,

- Pan Starosta już tutaj wspomniał, że nastąpiło już jakby zamknięcie tego procesu scalania i prac poscaleniowych, 28 września na terenie naszej gminy gościliśmy gości w osobie marszałka Stanisława Tomczyszyna, był obecny dyrektor Wojewódzkiej Geodezji, Dyrektor z Urzędu Wojewódzkiego, przedstawiciele władz ze Starostwa, pan Starosta i Wicestarosta, członkowie zarządu, Przewodniczący Rady Powiatu i wszystkie osoby, które pracowały nad

tym projektem, mam tu na myśli panią Sekretarz Powiatu, wszystkich geodetów z powiatu i brali też udział w tych uroczystościach wszyscy geodeci, którzy przeprowadzali ten proces, jak również byli zaproszeni wykonawcy tych inwestycji na drogach transportu rolnego, jak pan Starosta zauważył, tak prawidłowo powinno się o nich mówić, było spotkanie na tej sali, później pojechaliśmy w teren, było takie jakby symboliczne otwarcie jednego z odcinków, odjechaliśmy dwie drogi, później taka uroczystość odbyła się w sołectwie Ownice i tam sołtys pan Jamniuk zorganizował poczęstunek podsumowujący całą tą pracę;

- 3-5 października odbył się Konwent Wójtów i Burmistrzów w Kołobrzegu, też takie pożegnalne to było 2-dniowe spotkanie, podejmowaliśmy tam też uchwałę, ale to było takie bardziej dotyczące wymiany doświadczeń, były takie rozmowy, kto kandyduje, kto rezygnuje i po raz pierwszy jak tam zauważono z tych 82 włodarzy w naszym województwie 12 nie zdecydowało się wystartować, większość tłumaczy, że chce odejść do innej pracy, bardziej może takiej mniej wymagającej, bo to co wokół dzieje się samorządów to niektórych to troszeczkę bulwersuje, bo jeżeli nasze władze centralne w mediach mówią, że idziemy do samorządów, żeby rozbić układy to ja się pytam – gdzie są te układy? Dlatego większość, nawet i z naszego powiatu Burmistrz Lubniewic nie startuje, nie startuje Burmistrz Słubic, nie startuje Wójt Santoka i wielu wielu, jak wspominałem 12 włodarzy.

- 16 października z panią Skarbnik wzięliśmy udział przy podpisaniu umowy z Ministerstwem Sprawiedliwości, a to jest wydzielone w tym Ministerstwie Sprawiedliwości Fundusz Sprawiedliwości, to są pieniądze gromadzone i pochodzą od sprawców wypadków, w skali całego kraju na ten fundusz wpłynęło ponad 100 milionów i teraz te pieniądze mają trafić do Ochotniczej Straży Pożarnej na doposażenia. Przedtem dzielił to Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej. Teraz ten podział pieniędzy przechodzi na wniosek Komendanta Wojewódzkiego, my składaliśmy wniosek co nasze straże potrzebują i do końca roku muszą być dokonane te zakupy. W naszym przypadku to dotyczy Krzeszyce – agregat prądotwórczy i defibrylator dla Kołczyna i dla Krzeszyc.

Ad. 3

Skarbnik Gminy Zofia Smolińska – To jest program z organizacjami pozarządowymi, taki który uchwalamy co roku. I jest to poinformowanie w jaki sposób mogą te organizacje pozarządowe skorzystać z ustawowego obowiązku.

Wójt Gminy Krzeszyce – Tu jest obowiązek przeprowadzenia konsultacji, było to na stronie internetowej, było na tablicach ogłoszeniowych i tam nie wpłynęły żadne uwagi czy wnioski. Poprzednio na tą współpracę z organizacjami pozarządowymi było 5 tys, to tutaj jest taka sugestia, żeby na przyszły rok ta kwota była większa i wynosiła 8 tys. Ale to radni będą podejmowali jeszcze uchwałę ostatecznie, jaka ma być ta kwota zagwarantowana.

Radni nie zgłosili uwag do uchwały.

Przewodnicząca odczytała uchwałę nr XXXIX/204/2018 w sprawie uchwalenia Programu współpracy Gminy Krzeszyce z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2019 rok, którą przyjęto 13 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 4

Wójt Gminy Krzeszyce – Tak jak na komisji pokazywałem tą mapkę chcielibyśmy, żeby cmentarz parafialny był tak jakby po granicach muru. Tutaj korzystając, że gościmy Księdza Proboszcza to może Ksiądz Proboszcz powie parę słów. Na komisji były różne sugestie, żeby na tym terenie, że jeżeli już dajemy to żeby można było chować wyznawców innych wyznań, pod takim warunkiem. Dlatego prosba, żeby Ksiądz Proboszcz się odniósł.

Ks. Proboszcz Jarosław Leśny – Bardzo dziękuję za możliwość spotkania. Zostałem poproszony przez Radę, żeby tutaj przybyć. Zwracam się do Państwa, żeby Państwu wyjaśnić tą kwestię. W styczniu prowadziłem konsultacje społeczne, podczas wizyt kolędowych, dlatego nie wszyscy są tego świadomi odnośnie terenu, który był cmentarzem jeszcze do czasów II wojny światowej. Obecnie przez podział geodezyjny, mimo że jest wewnątrz muru cmentarnego, jest przynależny do działki, która tworzy ten park, ten z tyłu za kościołem. Jest to 15 arów, taki trójkąt. Tam nie ma żadnego muru, ogrodzenia, ogrodzenie jest tak jakby w środku tej działki. I w lutym po konsultacjach społecznych zwróciłem się pismem na ręce pana Wójta do Rady, żeby ten teren zwrócić, bo takie były odczucia społeczne. Ludzie wręcz mówili, żeby w ten sposób postąpić. Na tym terenie, o który wnioskuje w imieniu Parafii Rzymsko-Katolickiej są pochówki sprzed zakończenia II wojny światowej. Czyli nie występujemy o nową działkę do cmentarza, tylko o uregulowanie granic po murze kościelnym, który został w latach 20-tych czy 30-tych wzniesiony i o teren, na którym znajdują się pochówki dawne. Wprawdzie one nie są widoczne poprzez jakieś pomniki, nagrobki, ale w ziemi, gdyby ktoś z Państwa wziął szpadel i zaczął kopać to na pewno odnajdzie kości, czaszki ludzkie, które tam są. Dzisiaj ten teren należy do Gminy, to jest 15 arów, tam jest dużo chwastów, chaszczki, drzew, jest to teren nieuporządkowany. Ja jako parafia, jako administrator nie mogę wejść na nie swój teren, żeby tu dokonać jakiś porządków, czy sanitarnych, bo gmina jest właścicielem tego terenu. Parafia to wiatrołom tam usunęła, który tam się pojawił, po ostatniej wichurze Ksawery. Jest tam duży nieporządek, z czasem pewnie moglibyśmy to zagospodarować, żeby na tym miejscu, które kiedyś było miejscem grzebalnym był cmentarz i wnioskujemy o przekazanie, żeby ten cmentarz wrócił do pierwotnej granicy, którą kiedyś posiadał, przed działaniami wojennymi. Geodezja zadziałała tak, że ten kawałek znalazł się jako działka należąca do parku, a nie do cmentarza. To gwoli wyjaśnienia dla Wysokiej Rady, Pana Wójta i wszystkich tu obecnych, którzy pewnie mogą tematu nie znać. Może się wydawać, że to jest jakaś działka budowlana, ale to nie w ten sposób, to jest po prostu teren dawnego cmentarza dla uregulowania granic po murze, tak jak to było kiedyś.

Radny Bogusław Pawlak – Chciałem się spytać, bo z wypowiedzi Księdza Proboszcza zrozumiałem, że w lutym zwrócił się Ksiądz Proboszcz do gminy?

Ks. Proboszcz – Oczywiście.

Radny Bogusław Pawlak - Czemu teraz, była jakaś odpowiedź negatywna?

Ks. Proboszcz – Nie, nie było żadnej odpowiedzi. Po prostu było oczekiwanie na podział geodezyjny, bo to trzeba było wyodrębnić z działki hektarowej, która stanowi park ten mały kawałek. Dlatego formalności związane z geodezją, ze Starostwem Powiatowym, ale odpowiedzi nie dostałem żadnej do dnia dzisiejszego.

Radny Andrzej Żmijak – Ja mam pytanie odnośnie tej działki – ja rozumiem, że kościół tej działki nie wydzierżawiał wcześniej, ale z części korzystał tak?

Ks. Proboszcz – Tak.

Radny Andrzej Żmijak – Czyli de facto przez dziesiątki lat korzystał kościół, czyli można by tu uznać, że tu nawet zasiedzenie mogło być.

Mec. Paweł Bogacki – Być może można by było złożyć stosowny wniosek o zasiedzenie do sądu. Wiele na to wskazuje, ale nie będzie takiej potrzeby, jeżeli Państwo w dniu dzisiejszym podejmiecie uchwałę o darowiźnie.

Ks. Proboszcz – Starsi mieszkańcy mogą potwierdzić, że kiedyś zdjęto tam nagrobki, płoty okalające te nagrobki i inne rzeczy właśnie na tym terenie. Więc jakoś administrowanie parafii było tym terenem, ja tego nie mogę potwierdzić, bo nie mam takiej wiedzy, ani historycznej, ale tu pan Tadeusz mówi, że to pamięta.

Tadeusz Dąbroś – Ścieżka do kościoła była na skrótym wzdłuż muru.

Ks. Proboszcz – Cmentarzem rządzi regulamin, on jest wywieszony wszem i wobec i tam jest mowa, że jak najbardziej pochówek jest udostępniany dla wszystkich niezależnie od wyznania, czy jego braku. Tutaj nie ma żadnego problemu, jeżeli chodzi o ten temat, mimo że parafia jest administratorem, tak jest historycznie od 1945 roku. Staramy się gospodarować dalej ten teren, bo to są wymogi też związane z sanepidem, który przeprowadza kontrole i domaga się szczelności płotu, dbałości o porządek.

Radny Zbigniew Nowicki - A w przypadku ewentualnych pochówków na tym nowym terenie jak będą jakieś szczątki ludzkie to co wtedy?

Ks. Proboszcz – Na cmentarzu w Krzeszycach wszędzie gdzie dokonujemy pochówków są szczątki jeszcze przedwojenne. Grób według prawa polskiego 20 lat nie może być ruszany bez zgody sanepidu. Po 20 latach można likwidować każdy grób. Na ekshumację trzeba pytać o zgodę sanepid, na likwidację po 20 latach nie trzeba. Co innego ekshumacja, co innego likwidacja. Likwidacja polega na zdemontowaniu części naziemnej, która jest wystająca, a nie na likwidacji prochów. Natomiast nasz cmentarz jest we wszystkich miejscach naznaczony ludzkimi szczątkami. Naprawdę gdziekolwiek się kopie to się dokopuje. Wczoraj był kopany grobowiec rodzinny i nagle 5 czaszek, a był pochowany jeden pan tylko. Nic z tego nie jest w żaden sposób wyrzucane, tylko to wszystko trafia w ziemię, pod spód, pod miejsce pochówku, które istnieje.

Radny Wiesław Małaczyński - Tu ludzie innej wiary mówią, że przekazujemy majątek społeczeństwa naszego dla parafii, dlatego padło pytanie, czy mogą być tu pochowani i miejsce znaleźć na naszym cmentarzu.

Ks. Proboszcz – Odpowiedź była jasna. Tu jest regulamin, który ma cmentarz i do niego się stosujemy. I niezależnie kto pełni funkcję proboszcza jest ustalony regulamin i trzeba go respektować. Jest zresztą wywieszony zewnętrznie. Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu i za współpracę, dane mi było prawie 2 lata współpracować. Za życzliwe przyjęcie i życzę wszystkiego dobrego. Udanych obrad i sukcesów wyborczych.

Innych uwag nie ma.

Przewodnicząca odczytała uchwałę nr XXXIX/205/2018 w sprawie wyrażenia zgody na darowanie na rzecz Parafii Rzymsko-katolickiej pod wezwaniem Świętego Antoniego w Krzeszycach działki położonej w obrębie Krzeszyce, którą przyjęto

13 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 5

Skarbnik Gminy – Ta uchwała, która zmienia budżet była przedmiotem szczegółowej analizy radnych na komisjach. Zgodnie z ustaleniami na komisjach zwiększona jest ta uchwała, którą Państwu rozdałam o 50 tys., o których mówiłam. Ogółem zwiększają się dochody i wydatki, po części są to wydatki majątkowe, część to są wydatki bieżące. Większość zmian, jeżeli chodzi o wydatki dotyczy tych niedoborów, które już po tych 9 miesiącach można zorientować się, szczególnie jednostki nasze, żeby mogły do końca roku jakoś funkcjonować to jest tzw. ratowanie tego budżetu. Na ten moment są dochody z tytułu podatku od nieruchomości, które zapłaciły nadleśnictwa za linie energetyczne, od nowego roku już płacić nie będą. I z tytułu przepadku wadium. Pozostałe dwa załączniki wynikają ze zmian pierwotnych i jest to załącznik dotyczący dotacji oraz załącznik dotyczący funkcjonowania Zakładu Usług Komunalnych.

Radni nie zgłosili uwag do uchwały.

Przewodnicząca odczytała uchwałę nr XXXIX/206/2018 w sprawie zmiany budżetu 2018r., którą przyjęto

13 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 6

Mec. Paweł Bogacki – Uchwała ta jest wynikiem interwencji Wojewody, ale nie w trybie nadzoru, dlatego że ta uchwała wcześniej przez nadzór przeszła bez żadnych uwag i stała się częścią naszego miejscowego obowiązującego porządku prawnego. Po pewnym czasie u wojewody stwierdzili, że uchwała ta zawiera zapisy zbędne i zwrócili się do nas w zasadzie z prośbą o to, żebyśmy te zapisy zbędne usunęli. Te zapisy zawarte były w par. 2 i 3 uchwały i ta uchwała te zapisy eliminuje. Postanowiliśmy to uczynić w tym celu, aby być w dobrych relacjach z naszym nadzorem, bo te relacje przecież są ważne. To jest zmiana natury kosmetycznej. Nadzór wyszedł z założenia, że te zapisy są zbędne, a wynikają one z poprzednio obowiązujących dla całego kraju przepisów prawa.

Radni nie zgłosili uwag.

Przewodnicząca odczytała uchwałę nr XXXIX/207/2018 zmieniającą Uchwałę nr XXXVI/195/2018 Rady Gminy Krzeszyce z dnia 10 sierpnia 2018 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze oraz określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych nauczycieli szkół niewymienionych w art. 42 ust. 3 Karty Nauczyciela, którą przyjęto

13 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 7

Mec. Paweł Bogacki – Jak pamiętacie Państwo na poprzedniej sesji podejmowaliśmy uchwałę zmieniającą Statut Gminy Krzeszyce, a w zasadzie dostosowującą go do nowych przepisów ustawy o samorządzie gminnym. Wprowadziliśmy tam wiele zmian, wprowadziliśmy też liczne nowości, natomiast w jednym z punktów, nie dotyczącym kwestii merytorycznych, tylko bardziej porządkowych, nadzór dostrzegł jakąś nieścisłość i tu właśnie tą nieścisłość wyeliminujemy. To nie jest zmiana merytoryczna, to jest zmiana stricte porządkowa. Zostaliście dokładnie zapoznani Państwo z tą kwestią. Nie będzie postępowania w kierunku unieważnienia uchwały w części, tylko jeżeli błąd natury formalnej naprawimy to reszta pozostaje bez zmian.

Radni nie zgłosili uwag.

Przewodnicząca odczytała uchwałę nr XXXIX/208/2018 w sprawie zmiany Statutu Gminy Krzeszyce, którą przyjęto

13 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 8

Przewodnicząca Rady Gminy, a następnie Wójt Gminy Krzeszyce przedstawili informację dot. analizy oświadczeń majątkowych złożonych Przewodniczącej Rady Gminy Krzeszyce i Wójtowi Gminy Krzeszyce (w załączeniu do protokołu).

Ad. 9

Radny Andrzej Żmijak – Chciałbym wnieść wniosek odnośnie zainstalowania progów zwalniających na ulicy Wojska Polskiego, o którym mówiłem na komisji.

Wójt Gminy – Takie pytanie do radnego Grzegorza Musztyfagi – czy się sprawdzają? Czy nie narzekają teraz jak są?

Radny Andrzej Żmijak – Ja pojechałem sprawdzić, jak się dowiedziałem i powiem szczerze, że super są, nie są za wysokie i mi się wydaje, że spełniają swoją funkcję.

Radny Grzegorz Muszyfaga – Hamują, zwalniają, bo nie da się przeskoczyć przez to, może da się, ale ...

Wójt Gminy – Tu wpłynął wniosek od radnego Andrzeja, ale wiem, że być może wpłynie też wniosek do nowego budżetu od ulicy Sulęcińskiej.

Przewodnicząca Rady odczytała zaproszenie otrzymane od pani sołtys Rudnicy dla wszystkich radnych i sołtysów na obchody Święta Niepodległości 11 listopada.

Sołtys wsi Rudnica również zaprosiła wszystkich na to święto.

Wójt Gminy – Jeżeli już mówimy o tym pięknym dniu to wczoraj przekazała też Pani Dyrektor Adamska, że 11 listopada o 16.00 też w naszej szkole podstawowej w Krzeszycach uczniowie przygotowują koncert i tutaj to troszeczkę będzie kolidować. Dlatego też nie wiem, czy tutaj będą przez szkołę zaproszenia wysyłane do poszczególnych radnych, sołtysów, ale już mówię, że na terenie Krzeszyc pani Dyrektor przygotowuje wraz z młodzieżą.

Radny Bogusław Pawlak – Sygnalizowałem już pół roku wcześniej, że są nieprawidłowości związane z uiszczaniem opłat za świetlice. 2 miesiące temu zwrócili się do mnie mieszkańcy z Rudnicy, że w dalszym ciągu taki problem jest. Wobec powyższego pozwoliłem sobie na sprawdzenie tych i sobie sprawdziłem, że tak: pan Wójt wydał 1 lutego 2017r. zarządzenie gdzie zarządza pobieranie opłat, jak to ma wyglądać i z uwagi na to, że sołtysi nie są osobowością prawną, tylko gmina, gmina ponosi opłaty w zakresie sal wiejskich i w zakresie płatności również otrzymuje od danego Kowalskiego odpłatność. Takie zarządzenie mam, nie będę cytował, bo myślę, że sołtysi takie zarządzenie otrzymali. Wobec powyższego pozwoliłem sobie zwrócić się w tym piśmie jak to wygląda wobec wszystkich świetlic na terenie gmin. Tam jest wyszczególnione, a się okazuje, że w zakresie Rudnicy przez te 3 lata nie ma żadnych opłat dokonanych przez Rudnicę. A wzrost kosztów utrzymania wzrosły prawie potrójnie. Wobec powyższego nie wiem skąd to się bierze. Niektóre osoby mówią, że taka płatność była dokonywana. Wobec powyższego jest takie moje pytanie do Pani sołtys - jak to u Was funkcjonuje, dlaczego tak funkcjonuje, że nie ma Pani osobowości prawnej, przyjmuje Pani taką gotówkę lub nie przyjmuje i robi tak dla innej osoby, że nie ponosi żadnych opłat. Wobec powyższego moje podejrzenie jest, że działa Pani na szkodę gminy lub przekroczenie w tym zakresie uprawnień, bo co się z tymi pieniżkami dzieje. Bo wszystkie inne wioski mają takie umowy sporządzone, są dokonywane płatności. I ja składam wniosek o komisję rewizyjną, żeby ten temat sprawdzić. Bo są duże podejrzenia. Te osoby, które do mnie się zwracały to zwracały się telefonicznie, w jaki sposób zostały uregulowane te tematy, z dużym podejrzeniem jak to funkcjonuje w Rudnicy, dlatego zgłaszam wniosek formalny o Komisję Rewizyjną.

Sołtys Rudnicy Wioleta Raczkowska-Gołębska – Ja teraz się odniosę do tego, co Pan nam tutaj zarzuca. Sala została wyremontowana w 2017r. Wcześniej wiadomo na jakich salach były organizowane imprezy, jeżeli były imprezy organizowane przez 18 lat przez byłą panią sołtys. I nasze imprezy były organizowane i zapraszani byli z gminy, to nie były prywatne imprezy. Jeżeli teraz na początku jak z Wójtem rozmawialiśmy, jak powstała sala wyremontowana to myśmy uzgodnili, że jeżeli ktoś będzie wpłacał dobrowolnie, jest to udokumentowane, wszystko jest w protokołach, na co pieniążki zostały wydane i jeżeli ktoś uregulował dobrowolną jakąś sumę za parę godzin wynajęcia to rozmawialiśmy z panem Wójtem na samym początku, że póki sala jeszcze nie jest skończona, bo nie ma skończonego zaplecza, nie działa dobrze toaleta, która wybija przy każdej organizowanej imprezie, więc dobrowolnie ludzie wpłacają po 100, po 150 zł, wszystko jest udokumentowane i to idzie na

koszt lub modernizację tego co jest popsute. Nikt tego, panie Pawlak, do kieszeni tego nie bierze. Wręcz przeciwnie. Ja wiem, że ma Pan swoich zwolenników w Rudnicy itd. Tu nie chodzi o to, żeby komuś coś zarzucać. I proszę mi nic nie zarzucać, tym bardziej Radzie Sołeckiej, że przyjmują jakieś pieniądze i biorą to do kieszeni. Bo jest to nieładnie z Pana strony i nieładnie ze strony ludzi, którzy takie rzeczy donoszą. Wszystkie pieniądze, które mamy, na dzień dzisiejszy dostałam 168 zł po tamtej Radzie, gdzie 18 lat była Rada i nic nie zrobione. Na dzień dzisiejszy oddaje około 7 tys. Od ludzi pieniądze, to nie są moje pieniądze. Takich protokołów jak ja, szkoda że nie wiedziałam, to bym mogła się przygotować, to mogłam przynieść wszystkie protokoły jakie są wydawane. Że ludzie wpłacają pieniążki za salę i idzie to np. mieliśmy ludzi starszych, których chowaliśmy lub modernizujemy lub musieliśmy dokupić, praktycznie z własnych pieniędzy, żeby przepchnąć, bo jest źle połączona łazienka z odpływem, nie wiem jak to tam działa.

Radny Bogusław Pawlak - Jest zarządzenie Wójta i to się wykonuje. Wobec powyższego każda z wioski ...

Sołtys Rudnicy Wioleta Raczkowska-Gołębska - Ale my mamy salę dopiero teraz.

Radny Bogusław Pawlak - Pani sołtys w Studzionce również ma niewyremontowaną i również ma opłaty. Jakim prawem Pani przyjmuje darowiznę od ludzi. Jeżeli jest zarządzenie Wójta jednoznaczne.

Sołtys Rudnicy Wioleta Raczkowska-Gołębska - To nie jest darowizna za salę.

Radny Bogusław Pawlak - Nie wprowadzamy anarchii, po to jest zarządzenie, Wójt jest jednostką nadrzędną i on jest właścicielem, Pani jest tylko dysponentem. Pani nie ma obowiązku brać od ludzi pieniążków jako darowizny. Pani osobowości prawnej nie ma.

Sołtys Rudnicy Wioleta Raczkowska-Gołębska - Za wywożenie nieczystości płaciliśmy.

Radny Bogusław Pawlak - Popelnia Pani tu duży błąd. Wobec mojej oceny wyczerpuje to znamiona przestępstwa. Kodeks karno-skarbowy również o tym mówi.

Sołtys Rudnicy Wioleta Raczkowska-Gołębska - Znam te zarzuty, słyszałam już o tych zarzutach.

Radny Bogusław Pawlak - To dlaczego to Pani dalej robiła?

Sołtys Rudnicy Wioleta Raczkowska-Gołębska - Ale ile było tych imprez – 2 imprezy?

Radny Bogusław Pawlak - Ja powiem Pani jakie to były imprezy, to były osoby fizyczne. Tym się zajmie Komisja Rewizyjna. Ja Pani mówię, niech Pani zaprzestanie tej działalności.

Sołtys Rudnicy Wioleta Raczkowska-Gołębska – To oczywiście nie jest czas i miejsce. Trzeba mi było powiedzieć o tym wcześniej. Ile było tych imprez – 2 imprezy.

Radny Bogusław Pawlak - Sugerowałem o tym już pół roku wcześniej, dla Pana radnego również, że taki proceder jest. Niech się Pani sołtys nie dziwi, że ludzie przychodzą i skargi są na to, bo jeżeli ktoś pełni funkcję publiczną to wymagają od człowieka godnych zachowań.

Radny Zbigniew Nowicki – Sprostowanie Panie radny, do mnie powiedział Pan dopiero półtora miesiąca temu, że złożył wniosek do Wójta, o coś chodziło, o jakieś nieprawidłowości, do mnie ta informacja wpłynęła. Żadni ludzie z Rudnicy do mnie się nikt nie zgłosił.

Mec. Paweł Bogacki – W tym momencie nie należy zajmować jakiegokolwiek stanowiska. Padł wniosek o to, żeby sprawą zajęła się Komisja Rewizyjna i tak się stanie. Komisja sprawę zbada, komisja wyciągnie wnioski, wówczas będziemy wiedzieli jak sprawy się mają. Faktycznie na ten moment na forum dzisiejszej Rady uważam poruszanie tych kwestii za nieprawidłowe. Ta dyskusja to nie jest czas i miejsce, żeby taką debatę w tym momencie Państwo prowadzili. Wniosek został przyjęty, zostanie rozpatrzony, sprawa zostanie wyjaśniona.

Radny Andrzej Żmijak – Ja właśnie widziałem to zarządzenie. Ostatnio mieliśmy spotkanie wyborcze i tutaj widzę, że Rudnica ma 200 zł za sale, wydaje mi się, że to zarządzenie powinno być zmienione. Tam jest mała sala.

Radny Bogusław Pawlak – Wójt może obniżyć o 50%, na wniosek.

Sołtys Rudnicy Wioleta Raczkowska-Gołębska - Wywóz nieczystości płaciliśmy pół na pół jeden miesiąc płaciła gmina, jeden płaciliśmy my.

Radny Andrzej Żmijak – Ja mam jeszcze taką sprawę, uważam, że jest to bardzo istotna kwestia, związana z naszym radnym, którego dzisiaj niestety nie ma, ponieważ nikt z Państwa nie powiedział, chciałbym oświadczyć publicznie i w imieniu swoim i mam nadzieję i Państwa, że nasz radny Ryszard Smoliński został odznaczony przez Ministra Rolnictwa Zasłużonym dla Rolnictwa. Niestety ta informacja nie padła nigdzie, od czasu kiedy został odznaczony, było to na dożynkach wojewódzkich przez panią Marszałek i pana Wojewodę. Wydaje mi się, że to bardzo istotna kwestia, która nie została poruszona.

Radny Zbigniew Nowicki - Kto o tym wiedział?

Wójt Gminy Krzeszyce - Roman Kruszakin na forum sesji pochwalił się i dziękował za głosy. Mi nikt takiej informacji nie przekazał. Pani sołtys Ania Wąsowicz otrzymała Złoty Kłos. Sołectwo Krzemów - Łukomin może uznać ten rok za bardzo udany – najlepszy sołtys w województwie lubuskim, wygrany konkurs wieńców dożynkowych w województwie, reprezentacja naszej gminy, powiatu i województwa w dożynkach prezydenckich, teraz odznaczenie Złotym Kłosem – chylę czoło i jeszcze raz gratuluję.

Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Dąbroś – Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, chciałbym nawiązać do wystąpienia bardzo inteligentnego pana Starosty Sulęcińskiego. W sposób zwięzły i bardzo inteligentny przedstawił scalanie oraz problemy z drogą, części drogi na Marianki. Ja to dosadnie użyłem, pan Wójt wie, Starosta stwierdził to samo, ale w sposób bardzo delikatny. I tyle mego komentarza na te tematy co pan Starosta powiedział. Ja to sprawiłem, żeby Starosta był tu dzisiaj razem z nami. Również chciałbym się odnieść do ostatniego posiedzenia komisji wspólnego na temat treści zawartych w mojej ulotce. Znam radnych, którzy zarzucili mi nieprawdę w mojej ulotce wyborczej. Proszę przyjąć do wiadomości Szanowni Radni, ci którzy mieli wątpliwości i mają może problemy z czytaniem ze zrozumieniem, że ja takiego sprostowania nie zrobię. A jeżeli trzeba to ja Państwu wyjaśnię. Chodzi o chodnik w Kołczyńce od skrzyżowania w kierunku biblioteki i tak jest napisane w mojej ulotce. Nie będę tematu rozwijał. Tylko Szanowni Radni, jeżeli nie wierzycie, ja mam ze sobą tutaj tę ulotkę i mogę zacytować ten fragment i oświadczam, że nie zmienię tego zapisu, bo to jest prawda. Tyle chciałbym na ten temat powiedzieć. I tylko jeszcze jedno - Wysoka Rado, Szanowni Państwo, ja nigdy w swojej karierze, długiej bardzo, nie kierowałem się kłamstwem. Nigdy. Nawet na tej prawdzie gorzkiej cierpiałem. Ale zawsze stałem na straży prawdy. I tyle wyjaśnień. Nie chciałbym, żeby to komentować. Państwo ci, którzy wypowiadaliście się na ten temat proszę przyjąć moje wyjaśnienia, a to co wyście się wypowiadali uważam, że tego nie było. Wysoka Rado, Szanowni Państwo – dowiedziałem się, że macie Państwo chyba ostatnią sesję w tej kadencji, myśmy mieli też w tym tygodniu 2 dni temu we wtorek, też zakończyliśmy tę kadencję, V w przypadku Rady Powiatu. Jaka była ta kadencja? Ja tyle razy ile mogłem być u Państwa tutaj na sesji to starałem się być zawsze. Niekiedy tak się składało, że terminy sesji były we wtorki i tutaj ja niestety ja nie mogłem być. Ale rozmawiałem z wieloma państwa radnymi, z mieszkańcami też na tematy nasze, z panem Wójtem również, z Przewodniczącą też kilka razy, z Zastępcą. I myślę, że wspólnie część spraw, które tutaj mogłem pomóc w powiecie i nie tylko, również w innych instytucjach myślę że z pomyślnością dla gminy, dla społeczeństwa to zostało załatwione. Na końcu kadencji chciałbym Państwu złożyć podziękowania za współpracę. Jeżeli spotkamy się w przyszłej kadencji to też deklaruję swoją współpracę, a Państwu życzę też wygranych wyborów, w jakich będą startować i myślę, że ta współpraca, która pokazała teraz może pewne błędy, pewne niedociągnięcia, będzie dla przyszłych radnych, dla

przyszłego wójta, dla starosty pewną nauzką, żeby to w przyszłej pracy samorządowej po prostu wyeliminować. Bo jak tu zostało zaakcentowane, że problemy nasze, problemy powiatu to są naszymi problemami i nie możemy liczyć na nikogo, tylko sami na siebie. Po prostu takie są zasady egzystencji, takie są zasady realizacji tego co sobie planujemy. Ktoś może nam pomóc, ale sami musimy to wziąć na swoje barki. Jeszcze raz bardzo dziękuję Przewodniczącej, Zastępcy, panu Wójtowi, wszystkim radnym, sołtysom za 4-letnią, nie 4-letnią bo w poprzedniej kadencji byłem wicestarostą, w tej kadencji jestem przewodniczącym rady powiatu – jeszcze raz serdecznie dziękuję i życzę wszystkim naprawdę owocnej pracy samorządowej i wiele sukcesów w pracy zawodowej i życiu osobistym dla Państwa wszystkich. Dziękuję.

Wójt Gminy - Cieszę się, że pan Dąbroś zabrał głos. I co nieco wyjaśniliśmy. Ale korzystając panie Tadeuszu, że jest Pan, jeżeli rozmawiamy szczerze to też bym chciał, żeby Pan się odniósł do tej sytuacji, którą sobie wczoraj wyjaśniliśmy, a mnie te głosy które docierały, że tutaj są pieniądze, że starostwo ma 200 tys, a Wójt nie chce przeznaczyć 100 tys to ja naprawdę rozumiem, że kampania wyborcza pewnymi prawami się rządzi, ale mnie to troszeczkę bolało, bo tak jak tutaj był pan Starosta to wspominałem, że w takich luźnych rozmowach o tym się mówiło, a tutaj część naszego społeczeństwa to odebrało – no tak, wójt nie chce dać 100 tys. Ale tak jak wcześniej wspominałem, jeżeli byłoby oficjalne pismo, to daje Wójt to na obrady Rady Gminy, wy podejmujecie wtedy decyzję, czy przeznaczamy, bo to jakby w formie darowizny, jak na ten chodnik w Kołczynie, dotacje raczej, to chciałbym żeby Pan parę słów i też powiedział.

Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Dąbroś – Na wstępie swego wystąpienia, Szanowni Państwo, jedno słowo powiedziałem, że Starosta w sposób inteligentny przedstawił ten problem. Ja bym nie chciał tutaj polemizować z panem Wójtem, bo ja to powiedziałem dosadnie. I dlatego powiedziałem, że Starosta w sposób inteligentny to zaakceptował. Powiedział, że budżety gmin są trudne, tylko powiem za budżet powiatu, myśmy mieli 200 tys dla gminy Krzeszyce, żeby dołożyła się przynajmniej 100. Tyle powiem. Padła propozycja i ustna i przy rozmowach i wszystkie gminy z tego skorzystały. Gmina Krzeszyce nie skorzystała.

Wójt Gminy - Ale ja tutaj czegoś panie Tadeuszu nie rozumiem. Pracujemy w samorządzie tyle lat i np. czy mam przytoczyć tutaj pismo pana Starosty, bo oficjalne to pismo na Radzie przedstawiałem, wtedy chodziło o dofinansowanie dróg poscalaniowych, dla mnie to było pismo, które Starosta wtedy przysłał to było niezrozumiałe, bo pismo, które przed ogłoszeniem przetargu pan Starosta sugerował, że jest wysoce prawdopodobne, że przetargi pójdą za wyższą kwotę. I czy Rada podejmie uchwałę związaną z dofinansowaniem tej inwestycji. Ja wtedy pozwoliłem sobie odpisać panu Staroście, że: Szanowny Panie Starosto pismem z dnia 28 lutego odnosi się Pan do projektu pod nazwą scalanie gruntów wraz z zagospodarowaniem poscalaniowym obwodu wsi Krępiny i części Krzeszyc. Ww projekt był inspirowany przez mieszkańców i władze samorządowe gminy Krzeszyce, należy zaznaczyć, że w całym województwie z tego projektu z tych środków PROWu na lata 2014-2020 mają skorzystać tylko 3 gminy. Władze samorządowe, mieszkańcy, a szczególnie rolnicy, których dotyczy ww. projekt wydania ostatecznej decyzji scalaniowej i ogłoszenia przetargu na zagospodarowanie poscalaniowe. Jeżeli wyniki przetargu przekroczą wartość zadania, jak Pan sugeruje ma Pan prawo unieważnić przetarg, ogłosić ponownie, a my poznamy konkretne wartości proponowane przez potencjalnych wykonawców. Dopiero wówczas wraz z Radą Gminy Krzeszyce podejmiemy stosowne działania, aby pomóc w realizacji ww. przedsięwzięcia. Będziemy również oczekiwać, że samorząd powiatowy z własnych środków

powiatowych w razie jednak potrzeby przeznaczy jednak środki na realizację inwestycji. Pragnę w tym miejscu przypomnieć, że Gmina Krzeszyce wsparła w formie dotacji inwestycji na drogach powiatowych w latach 2010-2017 w wysokości ponad 600 tys. zł. Panie Starosto, mam głębokie nadzieje, że wspólnymi siłami uda nam się zrealizować ww. projekt. Tego oczekują od nas mieszkańcy gminy Krzeszyce. I tak się szczęśliwie złożyło, że po ogłoszeniu przetargu, tak w sołectwie Ownice, w gminie Sulęcín brakło tam tych pieniążków, pod Słońsk ponad 150 tys, tutaj fajnie się zbilansowało i ani my, ani powiat nie musiał dopłacić. I tak jak wcześniej też powiedziałem – zawsze tutaj nie było podpisanej umowy i nigdy Rada jak sobie przypominam odmownie nie podejmowała decyzji, żeby na naszym terenie, któryś odcinek drogi powiatowej miał być robiony. Dlatego życzeniem pana Starosty na przyszłość i moim byłoby jednak w przyszłości podjąć jakąś umowę. O pamiętacie też gorąca dyskusja była wtedy z tym projektem schetynówek jak okazało się, że Burmistrz Sulęcína odmówił w pełnej kwocie, którą też deklarował. I to było nagłośnione dosyć głośno. I każdy z samorządowców mówił, że oficjalnie nic nie było. Z gminą Sulęcín chyba też oficjalne takiego jakiegoś porozumienia nie było. Tutaj szkoda być może, że nie ma. Warto też na przyszłość też taką umowę mieć i wspólnie tak jak pan Starosta zauważył powiat groził program naprawczy i tak samo dla nas pamiętacie, że rozpoczynając tą kadencję też żeśmy te nasze długi restrukturyzowali, została rozłożona spłata na dłuższy okres. Dzisiaj nie miejsce na dyskusje, to jest ostatnia mam nadzieję sesja. Niewykluczone, tak jak żartowałem sobie, że po wyborach, bo kadencja prawidłowo i Wójta i Rady trwa do 16 listopada, wybory będą znane i prawomocne są jak Sąd Najwyższy uzna i jak się śmiałem z panią Skarbniczką może będzie jeszcze okazja sesję nadzwyczajną, bo trzeba będzie przyjąć jakąś tam dotację.

Skarbnik Gminy - Wójt zawsze marzy. Żeby przyjąć to zawsze zrobimy.

Wójt Gminy – Ja jestem dumny z tej kadencji, jako radni, jako sołtysi, jako wszyscy mieszkańcy możemy być wszyscy dumni, bo chyba obok pana Tadeusza Dąbrosia mamy najdłuższy staż jako samorządowcy i tylko przytoczę Państwu, bo wszyscy doceniamy, co zrobił poprzedni wójt, część tutaj radnych jest tutaj z jego komitetu, przeglądając tutaj ulotki, które wtedy pan Czesław wydał, a nie zapominajmy, że to był doświadczony samorządowiec, bo był i sekretarzem i naczelnikiem, wiele kadencji wójtem.

Skarbnik Gminy - 25 lat.

Wójt Gminy – I tutaj tylko przytoczę jedno z tych zdań, bo pamiętacie tutaj ta ulotka, gdzie kandydaci też na radnych, to był 2014 i pan Czesław na końcu pisze: będzie to trudna kadencja, trzeba będzie postawić na realizację zadań realnych, które będą możliwe do realizacji. Nie stać nas będzie na mrzonki i fajerwerki. Dlatego to co nam się udało, ja pamiętam, było można wiele zrobić w niektórych kadencjach i będąc wtedy radnym jak decydowaliśmy, z Zosią wspominaliśmy, jak lekką ręką podnosiliśmy za uchwałą, którą mieliśmy wyemitować obligacje. A to niech się następni martwią. Pani Zosia jak wspomina to płakała, bo każdy nie lubi kredytów brać, bo to niestety, ale trzeba spłacić, ale my rozłożyliśmy tą spłatę i myślę, że kondycja naszej gminy się poprawiła. Ja zawsze jak ktoś mówi i przykro mi, jak tutaj gdzieś padło takie słowo, pan Dąbroś stwierdził – czytanie ze zrozumieniem. Jeżeli to sprawozdanie, które wydałem, a dochodzą do mnie takie głosy ludzi wykształconych, którzy czytali, a później na forum publicznym mówią, że za tej kadencji nic się nie zrobiło. To ja przepraszam, ale nawet z szacunku z tytułu wykształcenia, czy te osoby potrafią czytać ze zrozumieniem. I cieszę się, że te sprawozdania będzie obowiązek teraz dla wszystkich mieszkańców pod koniec jak jest absolutorium, to przed absolutorium sprawozdanie szczegółowe będzie miał obowiązek Wójt składać. W przyszłym roku w maju trzeba będzie złożyć takie sprawozdanie. Z tego roku co dokonano i to w szczegółach. Brakuje tego przepływu informacji. Zawsze się zastanawialiśmy, że nas nie stać na wydanie gazetki. Ja się starałem chociaż w tych krótkich biuletynach zamieścić co zrobiliśmy, co

planujemy, które działki do sprzedaży. I może trzeba na przyszłość tak jak niektóre gminy, nasza ościenna gmina Słońsk wydaje taki miesięcznik.

Radny Andrzej Żmijak – Miesięcznik to za często, kwartalnik wystarczy.

Wójt Gminy – Nawet kwartalnik. Myślę że wyciągniemy wnioski z tej kadencji na przyszłość. Mam nadzieję, że tutaj z większością spotkamy się w tej nowej kadencji. Dziękuję jeszcze raz za współpracę z radnymi. Dziękuję bardzo dla sołtysów, bo to też był ciężki okres, wszyscy się uczyliśmy jak wykorzystywać te fundusze sołeckie. Myślę, że tutaj one zdały swoją rolę. Dziękuję dla sołtysów, rad sołeckich, mieszkańców.

Radny Ryszard Buczkowski – Chciałbym spuentować, mogło być gorzej. Ale jestem szczęśliwy. Myślę, że dla starostwa była ta kadencja dobra, ja nie mówię doskonała. Szkoda że pana starosty nie ma, szybko uciekł. Późno, ale mimo wszystko doszli do wniosku, że trzeba z gminami współpracować. Bo bez tego ani wy nie zrobicie swoich powiatowych dróg i my będziemy mieli też dziury na drogach, po których jeździmy. To trwało 4 lata, żeby starostwo doszło do wniosku, że trzeba z każdą gminą współpracować. Zarządca powinien proponować gminom, żeby dofinansowały, nie odwrotnie.

Przewodnicząca Elżbieta Dominiczak – Ja ze swojej strony bardzo dziękuję panu Przewodniczącemu, Radzie, Państwu sołtysom za współpracę i myślę, że dla nas, którzy po raz pierwszy usiedli tutaj za stołem była to ciężka praca, dużo to kosztowało nerwów, złości, może nieprzespanych nocy, ale myślę, że to jest nasze kolejne doświadczenie w życiu. I życząc wygranych wyborów, będę trzymać kciuki. Bardzo bardzo życząc wygranych.

Radny Bogusław Pawlak - Zapraszam w sobotę na ognisko papieskie wszystkich tutaj, bo jest to 40-ta rocznica pontyfikatu Jana Pawła II. Ja w imieniu swoim, sołtysa i mieszkańców zapraszam.

Ad. 10

Przewodnicząca Rady serdecznie podziękowała wszystkim radnym i zaproszonym gościom którzy przybyli na dzisiejsza sesję i zamknęła obrady XXXIX sesji Rady Gminy Krzeszyce VII kadencji. Obrady zakończono godz. 17.45.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Przewodnicząca

.....
/Kamila Kędzior/

.....
/Elżbieta Dominiczak/